

KS. DR JERZY SIKORA

*Elk*

## JĘZYK W DUSZPASTERSTWIE

**1. Język w duszpasterstwie to język religijny.** Dotychczas nie sformułowano zadowalającej definicji języka religijnego, który nie funkcjonuje w izolacji, lecz podlega takim samym oddziaływaniom jak język ogólny – obecnie wpływom języka potocznego oraz intelektualizacji. Język religijny to taki, jakim posługuje się człowiek w sytuacji religijnej, by mówić o Bogu. Są różne jego odmiany, związane z różnymi sferami występowania, jak kaznodziejstwo, katecheza, dyskurs teologiczny, dokumenty kościelne, teksty liturgiczne, modlitwa albo rozmowa o Bogu. Pełni on głównie funkcję poznawczą. Komunikuje i przynagla do wiary. Za pomocą języka religijnego rozważa się problemy praktyczne (duszpasterstwo) i teoretyczne (np. teologia, biblistyka, historia Kościoła). Wykłada się teorię na poziomie naukowym (teologia) oraz popularyzatorskim (katecheza).

**2. Trudności mówienia o Bogu.** W dyskursie religijnym mówimy nie tylko o Bogu koncentrując się jedynie na Nim, ale i w relacji do świata, do ludzi. Trudno jest mówić o Bogu transcendentnym, czyli Kimś „poza”, także poza językiem. Język mówiący o Bogu to nie tyle język dosłowny, co symboliczny, dlatego wypowiedzi o Bogu nie mogą być przełożone na wyrażenia dosłowne (Paul Tillich, Karl Barth, Emile Bruner i Rudolf Otto). Według Tomasza z Akwinu: *Łatwiej mówić o Bogu, kim nie jest, niż kim jest*. Zdaniem P. Tillicha Bóg jawi się tak zdecydowanie odmiennie od stworzeń, a język tak niezdolny do Jego opisanie, że orzekanie dosłowne jest niemożliwe. Mówiąc o Bogu należy oczyszczać język z tego, co ograniczone, obrazowe i niedoskonałe, by nie pomieszać niepojętego i nieuchwytnego Boga z naszymi ludzkimi sposobami wyrażania. Słowa ludzkie pozostają zawsze nieadekwatne wobec tajemnicy Boga (KKK 42). Jednak mimo tych trudności Kościół wyraża ufność w możliwość mówienia o Bogu wszystkim ludziom, co jest podstawą jego dialogu z innymi religiami, z filozofią i nauką, a także z niewierzącymi (KKK 39). Doświadczenie religijne, a następnie teologia jako refleksja nad doświadczeniem religijnym były zawsze świadome, iż nasz język nie jest zdolny, by pozwolić Bogu przemówić. Tradycja „teologii negatywnej” zapoczątkowana przez Ojców Kościoła, pozwala mówić o Bogu tylko dlatego, że milczenie o Nim byłoby jeszcze gorsze. Jak mówić o Bogu? - to podstawowy dyalemat nie tylko duszpasterstwa (szczególnie kaznodziejstwa), ale i teologii. To,

co wypracowała teoria języka, podając jako charakterystyczne cechy języka religijnego, można odnaleźć w języku Biblii: tautologie, paradoksy, metafory... Wszystkie te sposoby wypowiedzenia zmierzają do jednego celu: ukazać, iż Bóg jest kimś więcej aniżeli tym, co my możemy o Nim powiedzieć. Mówienie o Nim jest możliwe właściwie tylko wówczas, jeśli czynimy to „jakby w zwierciadle”, tzn. niedoskonale. Nie chodzi o to, by Go pojąć, lecz nasze słowa mają wskazać kierunek, gdzie należy się udać, by Go odnaleźć. Świadomość ułomności, jaką odznacza się nasze mówienie o Bogu, jest nieodzownym warunkiem, by mówić o Nim wiarygodnie, a jednocześnie jak o Tajemnicy.

**3. Desakralizacja języka.** Do przestrzeni sakralnej wdarła się mowa ulicy, populistyczny żargon mass mediów, nowomowa propagandy i ideologii. Wszecchobecność „cywilizacji obrazkowej” wywiera wpływ na codzienne używanie języka. Język religijny został wyparty na margines kultury. Coraz słabiej w świadomości wiernych funkcjonuje znajomość terminologii religijnej. Słowa będące pierwotnie nośnikami religijnych treści, dla wielu zachowują jedynie sens metaforyczny bądź zgodny z przejrzystą etymologią wyrazu. Nasila się utrata podstawowych skojarzeń w dziedzinie religijnej. W duszpasterstwie, zwłaszcza w kaznodziejstwie i katechizacji, potrzebna jest reinterpretacja pojęć religijnych; w sferze języka potocznego i popularyzacji wiary tak, aby Słowo, które zostało objawione, było przyjęte i rozumiane przez wiernych.

**4. Styl.** Jest to celowy sposób ukształtowania wypowiedzi polegający na określonym wyborze, interpretacji i konstrukcji materiału językowego. Jest on właściwy przekazom werbalnym, także duszpasterskim. W językowym przekazie kaznodziejским czy katechetycznym liczy się obrazowanie będące ważnym elementem stylu. Pełni ono istotną funkcję użyteczności, pomocniczości w jak najlepszej ekspresji myśli, przedstawieniu przedmiotu, tematu. Jednak nie może być celem samym w sobie. Sposobem obrazowania, oprócz przykładów, są figury retoryczne: metafory, porównania, parabole, przypowieści, cytaty, „złote myśli” Zdolność oryginalnego obrazowania jest sprawą talentu. Liczy się słowo przeżyte, a nie tylko biernie powtarzane, naśladowane. Coraz częściej mamy do czynienia z nowomową kościelną, nacechowaną wysokim stopniem uschematyzowania i stereotypami, zmierzającą z góry do narzucenia odbiorcy określonego zespołu poglądów i wartości.

**5. Powinność doskonalenia języka.** Na osobach zaangażowanych w duszpasterstwie spoczywa powinność doskonalenia języka. Wpływa ona z dwóch motywów: praktycznego i moralnego. Język jest dla duszpasterzy głównym narzędziem pracy. Trzeba więc go doskonalić i zdawać sprawę z tego, jak wiele można osiągnąć przez odpowiedni dobór środków językowych, wyzyskując umiejętnie możliwości oddziaływania na drugiego człowieka poprzez język. Za pomocą języka przekazywane są treści dotyczące Boga, Objawienia, zbawienia człowieka. Powszechnie od duszpasterza oczekuje się

dużej kultury osobistej, której przejawem jest kultura językowa, nie tylko w kościele, ale wszędzie tam, gdzie ma kontakt z drugim człowiekiem. Pod względem przylegania języka do norm języka literackiego jest w duszpasterstwie, a szczególnie kaznodziejstwie w Polsce, coraz lepiej. Duszpasterze na ogół są kompetentni w posługiwaniu się językiem standardowym, bez względu na pochodzenie z danego regionu Polski. Jednak nadal potrzebna jest refleksja nad językiem w celu jeszcze lepszego jego poznania, m.in. dlatego, że język (system językowy), czyli słownictwo i zasady jego używania (gramatyka), jest żywy i podlegający zmianom. Najbardziej charakterystyczną cechą rozwoju języka polskiego jest ilościowy wzrost zasobu wyrazów. Kompendia językowe, szczególnie słowniki, są potencjalną pomocą w kaznodziejskiej postudze Słowa. Myślimy za pomocą języka i słów. Rozwijanie świadomości językowej u duszpasterzy jest więc pogłębianiem sztuki dobrego myślenia. Potrzebna jest znajomość analizy mechanizmów rozwoju języka. Język to podstawowy nośnik ludzkiego myślenia. Im bogatszy i precyzyjniejszy język duszpasterza, tym większa możliwość sprawnego i skutecznego myślenia oraz formułowania myśli, by przekazać je wiernym. Jaki powinien być przekaz duszpasterski pod względem językowym? Decyduje pragmatyzm. Ogólnie jest zapotrzebowanie na komunikatywność i stylistyczną prostotę. Współczesny słuchacz, zmęczony "cywilizacją słów", jest wyczulony na manipulację językową, o którą łatwo podejrzewa duszpasterza mówiącego w sposób zbyt zawyły. Prosty język przekazu prawd religijnych jest nakazem wynikającym z nauki Jezusa potępiającej wielomówność. Język, którym posługuje się duszpasterz, ma odpowiadać godności przekazywanych prawd. Objawienie chrześcijańskie wypowiedziało się ludzkim językiem, wplatając się we wszystkie jego ograniczenia, dając tym samym gwarancję, że skoro zostało wypowiedziane, to niesie znaczenie, które powinniśmy usiłować zrozumieć, zwerbalizować i jak najlepiej przekazać innym, uwzględniając możliwości percepcyjne odbiorcy zależne np. od wieku i wykształcenia. Jest to zadaniem duszpasterza, który jako kaznodzieja, katecheta, lider wspólnot religijnych powinien być jak najsprawniejszy językowo.

### **Bibliografia:**

- D. Buttlerowa, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1976; t. 2, Warszawa 1982.
- Funkcja słowa w ewangelizacji*, pod red. M. Kamińskiej, E. Umińskiej-Tytoń, Łódź 1998.
- Język a kult. Funkcja i struktura języka sakralnego*, Studia Religioznawcze PAN, t. 6, Warszawa 1973.
- Język a współczesne społeczeństwo polskie*, red. Z. Zagórski, Warszawa 1987.
- Katechizm Kościoła Katolickiego* [nr 39-43], Poznań 1994.

- J.A. Kłoczowski, *Język, którym mówi człowiek religijny*, Znak 1995, nr 12, s. 5-17.
- M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990.
- J. Miodek, *Rozmyślajcie nad mową!*, Warszawa 1999.
- „*Nie obmyślajmy kazań przy goleniu*” *Rozmowa z prof. Janem Miodkiem*, *Przegląd Homiletyczny* 2003, nr 7, s. 171-177.
- O języku religijnym*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin 1988.
- M. Peterson, *Czy można sensownie mówić o Bogu?*, Znak 1995, nr 12, s. 33-51.
- Polszczyzna w komunikowaniu publicznym*, pod red. W. Gruszczyńskiego, J. Bralczyka i G. Majkowskiej, Warszawa 1999.
- Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, pod red. J. Mazura, Lublin 2000.